Osiemnastka

Gazetka szkolna Szkoły Podstawowej nr 18
im. Henryka Sławika w Jastrzębiu-Zdroju



Jak nie kochać jesieni…

Jak nie kochać jesieni,
jej babiego lata,
Liści niesionych wiatrem,
w rytm deszczu tańczących.
Ptaków, co przed podróżą
na drzewie usiadły,
Czekając na swych braci
za morze lecących.
Jak nie kochać jesieni,
jej barw purpurowych
Szarych, żółtych, czerwonych,
srebrnych, szczerozłotych.

PAŹDZIERNIK/LISTOPAD 2022

ŚWIĘTO ZMARŁYCH I ZADUSZKI W RÓŻNYCH CZĘŚCIACH ŚWIATA

Wszystkie dawne ludy, a także my obecnie chcemy pamiętać ludzi, których kochaliśmy, a którzy zmarli przed nami. I to bez względu na naszą wiarę czy poglądy. W końcu ludzie żyją tak długo, jak żyje pamięć o nich.

W Kościele Katolickim na początku listopady, gdy przypada Święto Zmarłych, wierni spotykają się w kościołach lub na mszach organizowanych bezpośrednio na cmentarzach, gdzie wspomina się tych, którzy odeszli z tego świata. Dzień ten ma przypomnieć o obecności świętych, życiu wiecznym oraz o zmartwychwstaniu.



Przede wszystkim jednak ma wzmacniać wiarę w skuteczność modlitwy wstawienniczej. Na grobach pali się znicze i świece. Zwyczaj ten pochodzi z dawnych czasów, gdy podczas Dziadów palono we wsiach ogniska. Miały one pomóc duchom przodków trafić do domu, a także odstraszyć nieproszonych gości. Dzisiaj świece przede wszystkim symbolizują pamięć o zmarłych i wprowadzają nas w stan zadumy i melancholii.

Zupełnie inaczej jest w Meksyku. Tam zmarłych czci się huczną zabawą, tańcami i kolorową fiestą. Ulice pełne są sprzedawców cukierków, kwiatów, figurek świętych czy kościotrupów. Ludzie noszą na groby wieńce w kształcie gitar czy mandolin, śpiewają i tańczą. Meksykanie uznali śmierć za coś naturalnego i starają się oswoić z nią już małe dzieci. Figurki szkieletów czy Świętej Śmierci – Santa Muerte, są dosłownie wszędzie.



Japońskie święto ku czci dusz zmarłych, znane jako Bon, odbywa się, w zależności od regionu, w połowie lipca lub sierpnia. Japończycy wierzą, że duchy

zmarłych powracają w tym czasie na Ziemię, aby odwiedzić swoich najbliższych. U progów domów ustawiają latarnie tzw. "mukaebi" co oznacza "ognie powitalne". Kiedy dusze zmarłych odchodzą, rodziny żegnają je "ogniami pożegnalnymi" tzw. "okuribi", a niektórzy puszczają na wodę łódeczki z lampionami. W wielu miastach na ulicach i przed świątyniami odbywają się rytualne tańce Bon-Odori. Japończycy budują specjalne ołtarze poświęcone pamięci zmarłych. Dni, w których odbywają się uroczystości, nie są to wolne od pracy, ale wielu Japończyków bierze urlop i udaje się w rodzinne strony.



Filipińczycy także 1 listopada obchodzą Święto Zmarłych. Jest to dzień wolny od pracy, w którym całe rodziny udają się na cmentarze. Niektórzy bliscy ustawiają namioty i dekorują groby barwnymi ozdobami. Biesiadują przy nagrobkach często całą noc. W niektórych regionach, grupy ludzi zwane "pangangaluluwa" wędrują od domu do domu grając i śpiewając w imieniu tych, którzy odeszli.



Na Madagaskarze święto zmarłych przypada latem. Miejscowa ludność wierzy, że tylko dbając o bliskich po śmierci można żyć w zdrowiu dostatku. Obracanie zmarłych, bo tak można przetłumaczyć nazwę tego zwyczaju, odbywa się przeważnie 5-8 lat po śmierci (datę wyznacza wróżbita). Bliscy wyciągają ciało z grobu i obnoszą je po domostwie i okolicach w tanecznym rytmie, aby pokazać nieboszczykowi, co zmieniło się od czasu jego śmierci. Wymieniania się całun, w który owinięte jest ciało, odbywają się przemowy i uczty. W zależności od zamożności rodziny, ceremonia trwa od jednego dnia do nawet tygodnia. Zaprasza są na nią sąsiadów, a nawet całe wioski i turystów. Jej końcową fazą jest złożenie zmarłego do grobu (jeśli fundusze na to pozwalają - nowego), który często zdobią scenki rodzajowe związane z jego życiem.

Kącik kulinarny

Zupa cebulowa

Składniki na zupę cebulową



- 900 g cebuli
- 2 łyżki masła
- 2 łyżki oliwy
- 1 litr bulionu wołowego
- sól i świeżo zmielony czarny pieprz

Sposób przygotowania:

- Cebulę obrać, przekroić wzdłuż na pół i posiekać w poprzek na półplasterki grubości ok. 1,5 – 2 mm.
- W dużym i szerokim garnku roztopić masło z oliwą.
- Ustawić ogień na średni, dodać cebulę i mieszając smażyć na średnim ogniu przez
- **ok. 25 minut**, aż cebula będzie skarmelizowana (miękka i lekko brązowa).
- Zwiększyć ogień i wymieszać cebulę drewnianą łyżką, zeskrobać z dna garnka drobne przyrumienienia. Gotować przez 3 minuty następnie dodać wrzący bulion i gotować na małym ogniu pod przykryciem przez **ok. 25 minut**. Zupę doprawić solą i świeżo zmielonym czarnym pieprzem.

HUMOR SZKOLNY

Jasio rozmawia z kolegą:
- Wiesz co, lubię chodzić do szkoły. I lubię też wracać.
Tylko to pośrodku mi jakoś nie pasuje…

- Ciociu, czy ciocia jest aktorką?
- Nie, drogie dziecko.
- To dlaczego tatuś mówi zawsze:
- ,, Ooo, idzie ciocia, będzie teatr."

- Jasiu, co wolisz: niedziele czy piątki?
- To zależy…
- Jak to? - Bo w tygodniu to wolę niedzielę, ale w zeszycie zdecydowanie piątki.

Nauczyciel napisał w dzienniczku uczennicy:
- Pańska córka Zosia jest nieznośną gadułą.
Nazajutrz dziewczynka przyniosła dzienniczek z adnotacją ojca:
- To pestka! Gdyby pan słyszał jej matkę!...

-Co to jest nieskończoność - pyta nauczycielka?
-Na przykład rok szkolny - odpowiada Jasio.

Nauczyciel wchodzi do klasy i mówi:
Mam nadzieję, że dzisiaj nikogo nie przyłapię na ściąganiu!
I my mamy taką samą nadzieję! - odpowiadają dzieci.

Jasio odwiedził w domu chorego nauczyciela matematyki. Po powrocie pytają go:
- I co? Jak z nim?
- Niestety, bardzo źle. Jutro wraca do szkoły.

Aniu, wymień proszę cztery żywioły - poleca nauczyciel.
Ogień, powietrze, ziemia i ? - myśli Ania.
A czym myjesz ręce? - podpowiada nauczyciel.
Już wiem, mydło!

Na lekcji biologii pani pyta się Jasia:
- Jaki pożytek mamy z gęsi?
- Smalec.
- I co jeszcze?
- Smalec.
- Jasiu, na czym śpisz w domu?
- Na łóżku.
- A co masz pod głową?
- Poduszkę.
- A co jest w poduszce?
- Dziura.
- A co wyłazi z dziury?
- Pierze.
- No właśnie. To powiedz Jasiu, co mamy z gęsi...?
- Smalec.

- Proszę pani, czy można być karanym za to,
czego się nie zrobiło?
- Nie Aniu, w żadnym wypadku.
- To dobrze, proszę pani,
bo ja nie zrobiłam pracy domowej.

Na lekcji chemii pani pyta Jasia:
- W czym rozpuszczają się tłuszcze?
- W rondlu, proszę pani.

WYWIAD

W naszym kolejnym wywiadzie do gazetki szkolnej gościem była Pani Magdalena Toborek. Pani Magda jest nauczycielem języka angielskiego od wielu lat. Opowie nam dzisiaj o swoim doświadczeniu w pracy i nie tylko. Wywiad przeprowadziły uczennice Martyna Gaszka i Natalia Kowalik.



Martyna- Dzień dobry! Bardzo cieszymy się, że zgodziła się Pani na wywiad do naszej szkolnej gazetki

p. Toborek- Dzień dobry! Bardzo mi miło

M- Zaczynajmy! Kim chciała Pani zostać w dzieciństwie i dlaczego zdecydowała się Pani na pracę jako nauczyciel?

p.T- W dzieciństwie chciałam zostać fryzjerką, ponieważ bardzo lubiłam czesać wszystkich wokół i moje lalki w końcu skończyły bez włosów, a nauczycielką zostałam, ponieważ bardzo pokochałam język angielski i bardzo lubiłam się uczyć i przełożyło się to potem na uczenie innych.

M- Jak rozpoczęła się Pani przygoda z językiem angielskim, co zapoczątkował tę wieloletnią przygodę?

p.T- Moje pierwsze spotkanie z językiem angielskim było bardzo niefortunne, ponieważ w siódmej klasie poszłam na kurs językowy, w którym było prawie 50 osób i na pierwszych zajęciach uczyliśmy się znaków fonetycznych, więc nie miało to nic wspólnego z uczeniem się języka.

M- Może opowie nam Pani swoją najciekawszą przygodę związaną z nauką języka angielskiego?

p.T- Moja największa przygoda była wtedy, kiedy pojechałam na stypendium do Wielkiej Brytanii, spędziłam tam trzy miesiące i wtedy rzeczywiście poczułam, że uczenie się języka to jest to, co naprawdę kocham i wtedy pokochałam Anglię.

M-Jak długo pracuje Pani w swoim zawodzie?

p.T-25 lat.

M-Jaki kraj chciałaby Pani odwiedzić i dlaczego?

p.T- Turcję, ponieważ jeszcze tam nie byłam, a słyszałam, że jest tam pięknie i chciałabym Turcję zwiedzić, nie tyle spędzić czas nad morzem, ale zwiedzić jej historyczne miejsca i cuda natury.

M-Jak Pani wspomina swój szkolny czas? Czy byłą Pani pilną uczennicą?

p.T- Szkołę wspominam bardzo miło, szczególnie podstawową, a ponieważ zawsze lubiłam się uczyć to raczej do pilnych należałam.

M-Każdy ma jakieś zainteresowania, co zatem interesuje Panią? Co lubi Pani robić w wolnym czasie?

p.T- Nie będę bardzo oryginalna, ponieważ w wolnym czasie czytam książki, czasami chodzę na spacery, ale lubię też zobaczyć jakiś ciekawy film.

M- Jaki jest Pani ulubiony film i dlaczego właśnie on?

p.T- No właśnie, jeżeli chodzi o filmy to mam obecnie mało czasu żeby oglądać jakieś nowości, ale w pamięci został mi film z dzieciństwa- ,,Ania z Zielonego Wzgórza"

M- Teraz zagramy w szybkie strzały, czyli my mówimy propozycje, a Pani wybiera jedną. Wiosna, lato, jesień, czy może zima?

p.T- Lato.

M- Piosenki polskie czy zagraniczne.

p.T- Piosenki zagraniczne.

M-Książki czy filmy?

p.T- Książki.

M- Psy czy koty?

p.T- O rany… Papugi :)

M- Kawa czy herbata?

p.T- Herbata

M- Jedzenie słodkie czy słone?

p.T- Słodkie.

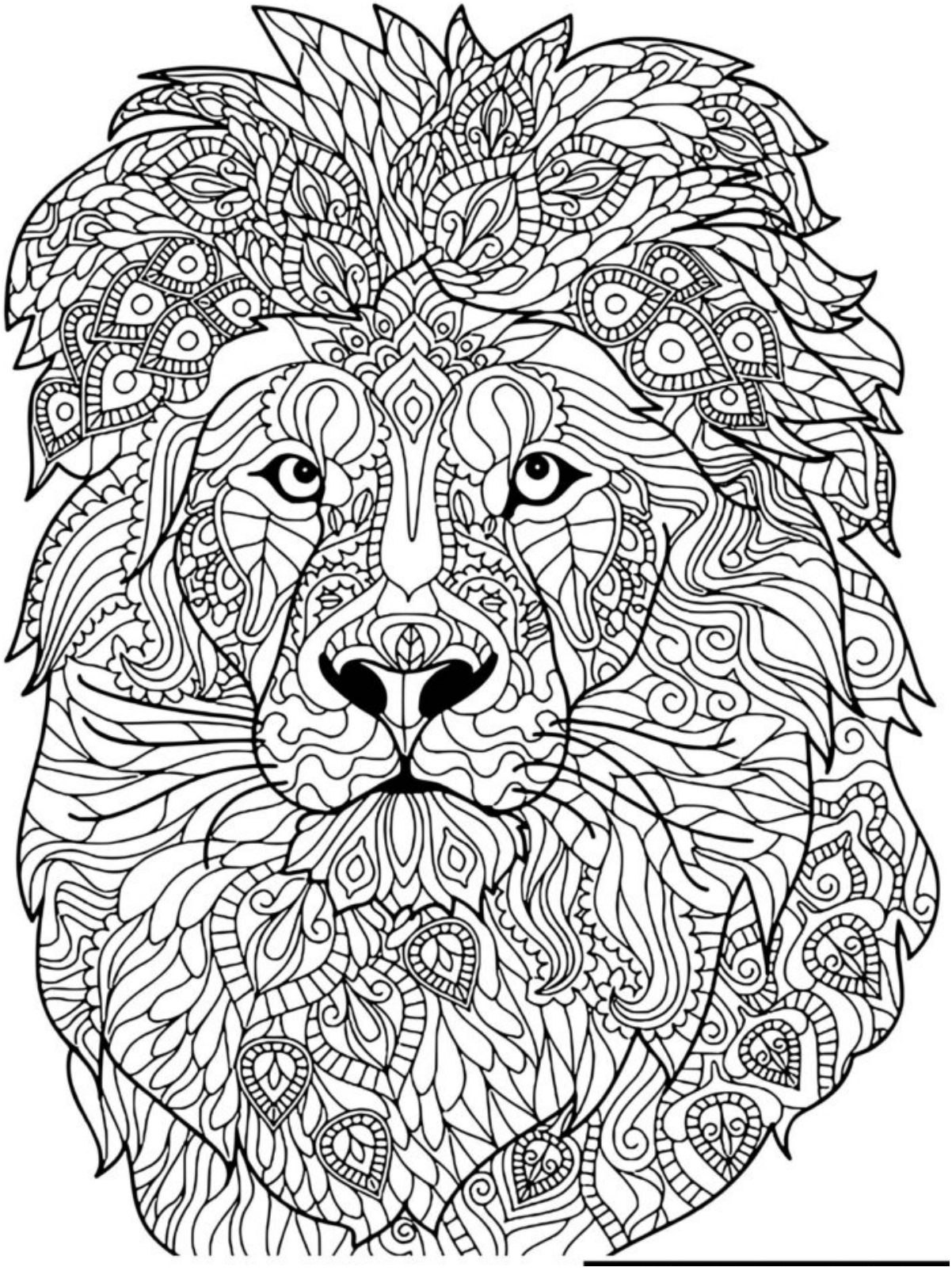
M- Język polski czy angielski?

p.T- Angielski.

M- Jeszcze raz dziękujemy! Do widzenia!

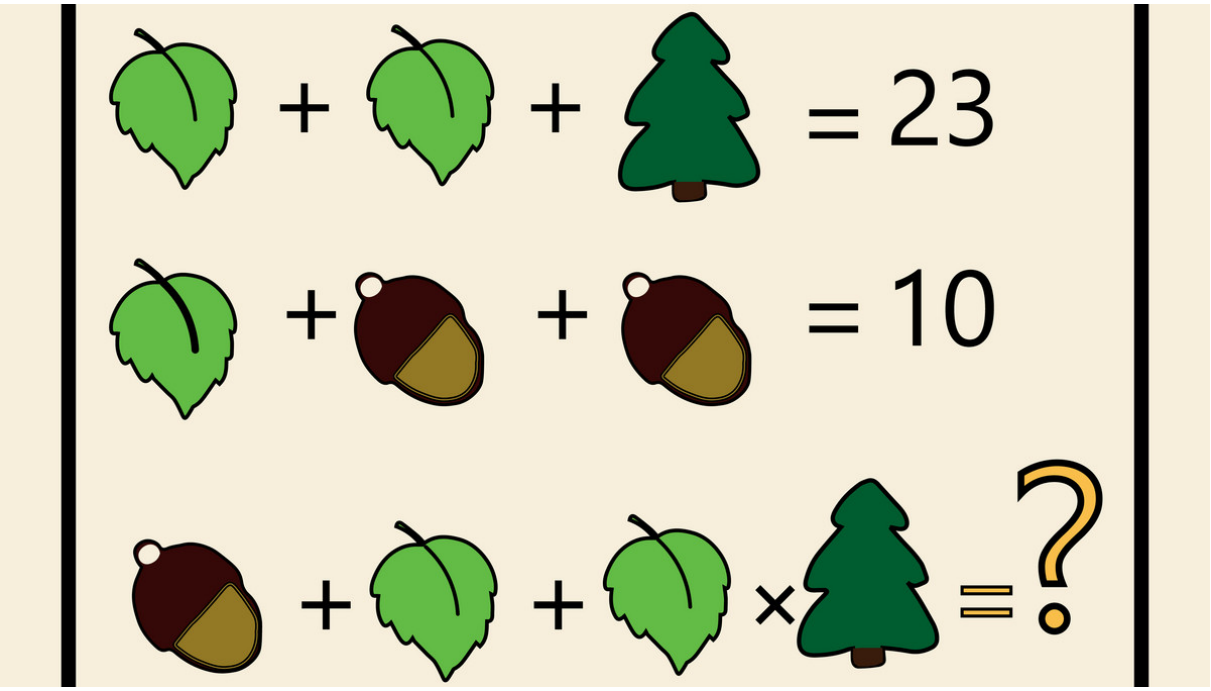
p.T- Do widzenia!

KOLOROWANKA RELAKSACYJNA ☺

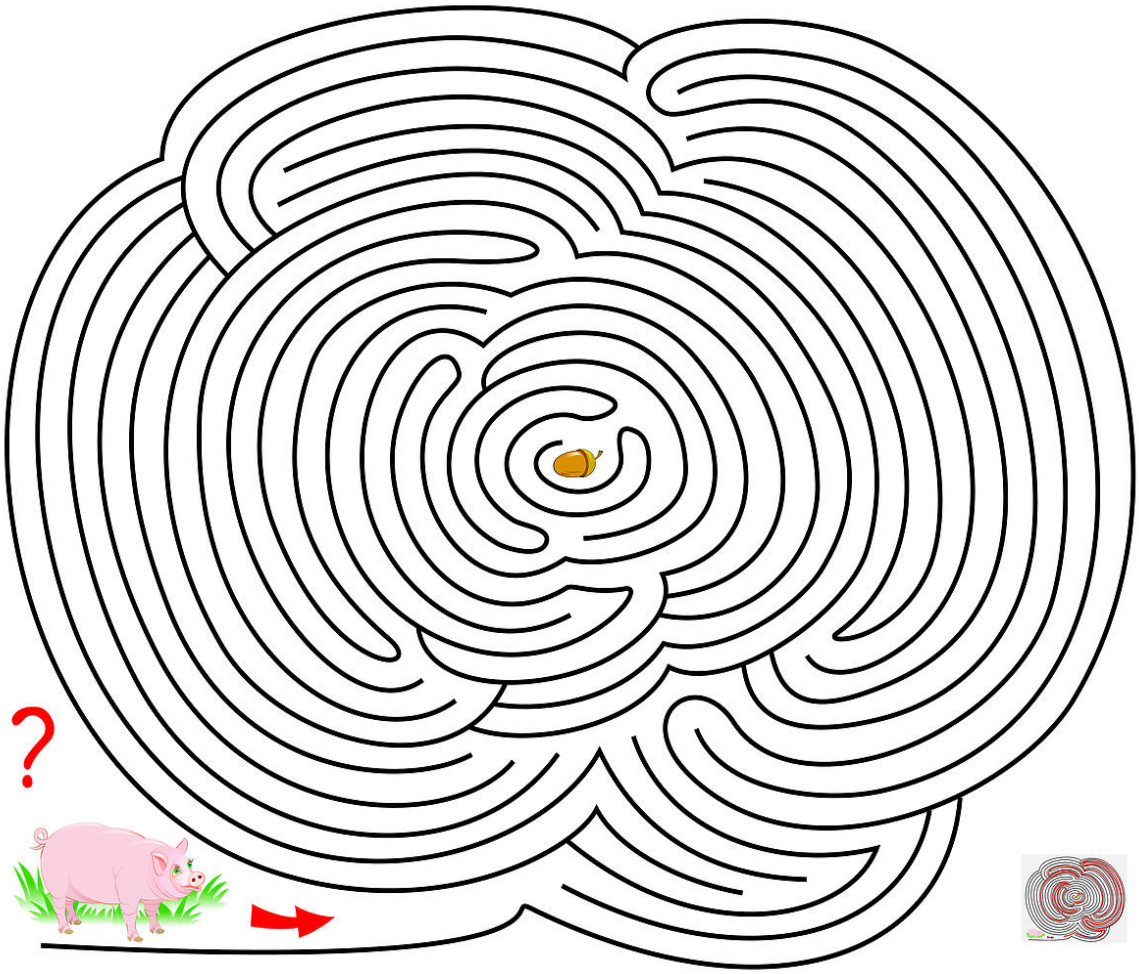


PAŹDZIERNIK/LISTOPAD 2022

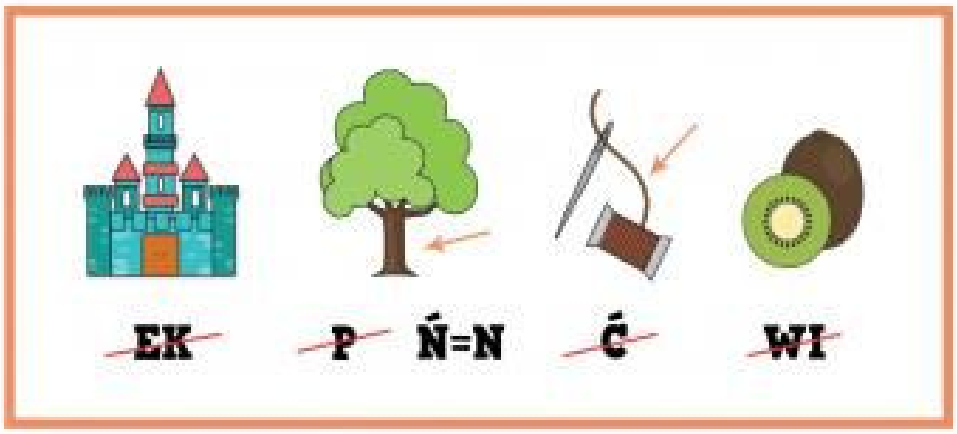
RUSZ GŁOWĄ



5	3			7				
6			1	9	5			
	9	8					6	
8				6				3
4			8		3			1
7				2				6
	6					2	8	
			4	1	9			5
				8			7	9



Rozwiąż rebus!



.....

OGŁOSZENIA

Zapraszamy do odwiedzania naszej nowej strony internetowej



https://sp18jastrzebiezdroj.edupage.org/

Najbliższe dni wolne to:
31 październik, 1 listopad, 11 listopad :)

19 listopada odbędzie się lustracja sal
Przypominamy, że ocenianiu podlegać będzie
- gazetka dotycząca miasta Jastrzębie-Zdrój,
- dekoracje jesienne sali.